

Sygn. akt: I C 1145/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lutego 2016 r.

Sąd Rejonowy w Zawierciu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Teresa Drabek
Protokolant:	sekr. sądowy Sylwia Bednarz

po rozpoznaniu w dniu 25 stycznia 2016 r. w Zawierciu

sprawy z powództwa W. K.

przeciwko Z. L. (1)

o zapłatę

- zasądza od pozwanego Z. L. (1) na rzecz powoda W. K. kwotę 1500 (jeden tysiąc pięćset) zł oraz kwotę 75 (siedemdziesiąt pięć) zł tytułem zwrotu opłaty sądowej
- w pozostałej części powództwo oddala.

Sygn. I C 1145/15

UZASADNIENIE

Wyroku z dnia 8.02.2016 r.

Powód W. K. wniósł o zasądzenie od pozwanego Z. L. (1) kwoty 2000 zł oraz kosztów procesu. Powód swoje żądanie uzasadnił faktem, że pozwany trzykrotnie usiłował go pozbawić życia przez rozjechanie. Zdarzenia miały miejsce w dniach 13.11.2011 r., 16.12.2012 r. i w styczniu 2013 r.. Żądana kwota to zadośćuczynienie za naruszenie jego dóbr osobistych.(k 2,3)

Pozwany Z. L. (1) w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa. W uzasadnieniu swojego stanowiska podał, że postępowanie w sprawie incydentu z 13.11.2011 r. zostało umorzona z powodu braku jego winy. (k 11 – 13)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Strony w złożonych pismach a także przed Sądem na pierwszej rozprawie nie zgłosiły żadnych wniosków dowodowych dla wykazania swoich twierdzeń. W związku z czym celem poczynienia ustaleń w zakresie zgłoszonego żądania i jego uzasadnienia, Sąd z urzędu dopuścił dowód z przesłuchania stron postępowania.

Odnośnie zdarzenia z 13.11.2011 r., kiedy miało dość do naruszenia dóbr osobistych powoda wyjaśnił, że pozwany swoim samochodem wjechał na jego pas ruchu, co było zdarzeniem niebezpiecznym. Jednakże postępowanie

wyjaśniające przeciwko pozwanemu prowadzone przez Policję w związku z opinią biegłego sądowego, który nie dopatrywał się naruszenia prawa przez pozwanego, zostało umorzone. Sąd rozpoznając sprawę na skutek zażalenia powoda, także umorzył postępowanie. Skutkiem tego zdarzenia było natomiast ukaranie za wykroczenie samego powoda, albowiem w trakcie kierowania samochodem filmował zachowanie pozwanego.

Pozwany Z. L. (1) zaprzeczył twierdzeniom powoda jakoby 13.11.2011 r. zjechał samochodem na pas ruchu, którym poruszał się powód. Postępowanie w tej sprawie zakończone zostało umorzeniem przed Sądem.

W. K. wyjaśnił, że 16.12.2012 r. kiedy szedł skrajem jezdni, pozwany usiłował go najechać samochodem. Wiadomo mu, że pozwany za ten czyn został ukarany naganą Wyrokiem tutejszego Sądu.

Pozwany przyznał, że doszło do zdarzenia drogowego 16.12.2012 r. , kiedy to powód zaczął przechodzić przez jezdnię bezpośrednio przed jego samochodem. Nie pamiętał wyroku Sądu w tej sprawie, chociaż wydawało mu się , że został uniewinniony, a powód ukarany grzywną.

Trzecie zdarzenie wymienione w pozwie miało mieć miejsce w styczniu 2013 r., kiedy to powód poruszał się samochodem przewożąc dwóch pasażerów zaś pozwany wjechał na jego pas ruchu i jechał wprost na niego. Zmusił powoda do gwałtownego hamowania i odjechał dopiero gdy zobaczył, że powód nie jest sam.

Z. L. (2) wyjaśnił, że w tym ostatnim przypadku nie zjechał specjalnie drogi powodowi a jedynie lekko przekroczył oś jezdni chcąc skręcić na swoją nieruchomość i w trakcie manewru otworzyć pilotem bramę. W sprawie tego zdarzenia toczyło się postępowanie karne przed Sądem, gdzie ostatecznie poddał się karze.

Zarówno powód jak i pozwany wyjaśnili, że konflikty między nimi trwają wiele lat, z tego powodu toczyło się wiele spraw cywilnych o zadośćuczynienie, a także wiele postępowań karnych na skutek składanych wzajemnie skarg i oskarżeń.

W. K. stwierdził, że wszystkie trzy opisane zdarzenia były dla niego” psychicznym horrorem” i go „zdołowały”. Po tych zdarzeniach boi się poruszać po ulicach pieszo, bo nie wie co pozwanemu ”strzeli do głowy”.

(dowód: zeznania powoda W. K. k 18, zeznania pozwanego W. L. k 18,19)

W związku zeznaniami stron jakoby przed tut. Sądem toczyły się postępowania o zapłatę zadośćuczynienia Sąd ustalił, że postępowania cywilne w sprawie o sygn. I C 810/14 dotyczyły zdarzeń między stronami jakie miały miejsce w kwietniu 2013 r., zaś w sprawie sygn. I C 126/13 z dnia 29.09.2012 r.. Z tego powodu, że nie dotyczą opisanych w pozwie zdarzeń Sąd pominął dowód z tychże akt.

Zdarzenie drogowe z dnia 16.12.2012 r. było przedmiotem postępowania przed tut. Sądem w sprawie sygn. II W 94/13, gdzie Wyrokiem Nakazowym z 8.03.2013 r. Sąd uznał, Z. L. (1) winnym tego, że 16.12.2012 r. ok. godz. 9.00 w miejscowości W. na ul. (...), w rejonie posesji nr (...), kierując samochodem osobowym, naruszył obowiązek poruszania się prawym pasem jezdni przez to, że na chwilę zmienił pas ruchu na pas przeznaczony do ruchu przeciwnym i za to na podst. art. 97 k.w. wymierzył mu karę nagany.

(dowód: akta tutejszego Sądu sygn. II W 94/13)

Zdarzenie z tego samego dnia było przedmiotem drugiego postępowania w sprawie sygn. II W 145/13 , gdzie wyrokiem Sądu Rejonowego w Zawierciu z dnia 3.07.2013 r. W. K. został uznany winnym tego, że o godz. 8.30 w W., na ul. (...) w rejonie posesji (...), idąc drogą nie korzystał z chodnika pomimo takiego obowiązku i na podst. art. 97 k.w. wymierzono mu karę nagany. Wyrok ten został utrzymany w mocy Wyrokiem Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 15.10.2013 r., sygn. VII Ka 844/13.

(dowód: akta tutejszego Sądu sygn. II W 145/13)

W sprawie sygn. II K W 215/13 wniosek o ukaranie zarzucal obwinionemu Z. L. (1), że 19.01.2013 r. ok. godz. 12.00 w W. na ul. (...) kierując samochodem pomimo obowiązku poruszania się prawym pasem jezdni, zjechał na przeciwny pas jadąc na wprost kierującego samochodem W. K. powodując jego zatrzymanie. Wyrokiem nakazowym z dnia 20.05.2013 r. Sąd Rejonowy w Zawierciu uznał obwinionego winnym popełnienia zarzucanego mu czynu i na mocy art. 97 k.w. wymierzył grzywnę 200 zł. Na skutek złożonego przez obwinionego sprzeciwu doszło do wyznaczenia rozprawy, na której Z. L. (1) złożył wniosek o dobrowolne poddanie się karze w postaci grzywny 200 zł. Sąd przychylił się do tego wniosku i Wyrokiem z 14.10.2013 r. uznał obwinionego winnym zarzucanego czynu i na mocy art. 97 k.w. wymierzył mu karę grzywny 200 zł.

(dowód: akta tutejszego Sądu sygn. II W 215/13)

Sąd zważył co następuje.

Zgodnie z art. 23 i 24 k.c. oraz art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego Sąd może przyznać temu, czyje dobro zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Z przepisów art. 23 i 24 k.c. wynika że dobra osobiste, a w szczególności: zdrowie, dobre imię, godność i cześć pozostają pod ochroną prawa cywilnego, niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie stanął na stanowisku, że przy ocenie czy doszło do naruszenia dobra osobistego decydujące znaczenie ma nie tyle subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej, ile to jaką reakcję wywołuje w społeczeństwie to naruszenie. Przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, którego ochrony domaga się osoba zgłaszająca żądanie, należy brać pod uwagę całokształt okoliczności i Sąd powinien w świetle konkretnego stanu faktycznego ocenić, stosując kryteria obiektywne – czy doszło do naruszenia dobra osobistego i czy zachodzą przesłanki do zastosowania któregoś ze środków ochrony. Z art. 24 k.c. wynika jednoznacznie, że ochrona dóbr osobistych przysługuje jedynie przed działaniem bezprawnym. Przesłanka bezprawności działania ujęta jest w prawie cywilnym szeroko. Przyjmuje się, że bezprawne jest każde działanie sprzeczne z normami prawnymi, a nawet z porządkiem prawnym oraz zasadami współżycia społecznego. Na temat bezprawności działania wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19.10.1989r. II CR 419/89 (OSP 1990, nr 11-12, poz.377) wyjaśniając, że za bezprawne uważa się każde działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających je oraz, że do okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia dóbr osobistych zalicza się : działanie w ramach porządku prawnego, wykonywanie prawa podmiotowego, zgodę pokrzywdzonego oraz działanie w obronie uzasadnionego interesu. Przy czym w art. 24 k.c. ustawodawca wprowadził zasadę domniemania bezprawności i to pozwany ma obowiązek wykazania istnienia okoliczności usprawiedliwiających jego działanie.

Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego zadośćuczynienie pieniężne powinno stanowić rekompensatę za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego i powinno stanowić ekonomicznie odczuwalną wartość – tak orzekł SN w wyrokach z dnia 26.02.1962 r. OSNCP 1963,nr5,poz.107 i z dnia 24.06.1965 r. OSPiKA 1966, poz.92 .

Twierdzenia powoda zawarte w pozwie jakoby pozwany trzykrotnie usiłował go rozjechać samochodem i przez to pozbawić życia, nie znajdują uzasadnienia w poczynionych przez Sąd ustaleniach. Przede wszystkim trzeba zauważyć, że powód nie przedstawił na takie okoliczności żadnych dowodów, co nie oznacza, że w ogóle nie doszło między stronami do żadnych zdarzeń. W przypadku sytuacji jaka miała mieć miejsce 13.11.2011 r. strony w swoich wyjaśnieniach były zgodne co do tego, że postępowania karne zostało umorzone z powodu braku winy po stronie pozwanego. Zatem pozwany nie został ukarany za jakiegokolwiek naruszenie przepisów prawa drogowego w tym dniu. Wobec nie przedstawienia innych dowodów na okoliczność przebiegu zdarzenia w tym dniu, naruszenia przez pozwanego zasad prawnych i ewentualnego naruszenia dóbr osobistych powoda, Sąd uznał roszczenie w tej części za niewykazane.

Przebieg zdarzeń z 16.12.2012 r. oraz 19.01.2013 r. znajduje odbicie w sprawach wykroczeniowych wyżej opisanych. Pozwany Z. L. (1) został wówczas ukarany za popełnienie wykroczeń drogowych, w jednym przypadku zjechania na chwilę na przeciwległy pas ruchu, a drugim na także na zjechania na przeciwległy pas ruchu, co w tym wypadku spowodowało konieczność zatrzymania własnego pojazdu przez pozwanego. W drugiej wymienionej sytuacji pozwany poddał się dobrowolnie karze. Wynik postępowań w sprawach o wykroczenia potwierdza opis zdarzeń przedstawiony przez W. K. co do ich przebiegu i skutków. Bez wątpienia zachowanie pozwanego nosi cechy bezprawności, zaś w każdej z tych sytuacji drugim uczestnikiem ruchu drogowego był W. K.. Z uwagi na niewątpliwie istniejący długoletni konflikt między stronami, liczne zdarzenia drogowe i nie tylko, czego obaj nie ukrywają, takie zachowanie się pozwanego na drodze mogło w ocenie Sądu wywołać u powoda w obydwu przypadkach odczucie, że zachowanie pozwanego nakierowane jest na wywołanie szkody u powoda, a tym samym odczucie stresu i strachu o własne bezpieczeństwo. Także obawy o powtórzenie się podobnych zdarzeń w przyszłości, które powód przed Sądem wyraził, są uzasadnione.

Z tego względu Sąd uznał, że zadośćuczynienie w kwocie 1500 zł będzie odpowiednie zarówno biorąc pod uwagę okoliczności zdarzenia, rodzaj naruszonego dobra. Strony pozostają w długoletnim konflikcie, a takie zachowanie pozwanego na drodze nie tylko podsycy konflikt ale i stanowi zagrożenie dla zdrowia powoda, który jest osobą starszą.

Dlatego w części powództwo uwzględniono na podstawie art. 448 k.c. , art.23 i 24§1 k.c.

O kosztach procesu orzeczono po myśli art. 100 k.p.c., uznając, że powód uzyskał część (75%) dochodzonego żądania.

Z., dnia 24.02.2016 r.